Nr. 64. Cena 4 centy. Rok II.

Wychodzi codziennie o 8mej rano.
Przedpłata w miejscu i z przesyłką 3 razy w tyg.:
rocznie . . 12 złr.
ćwierćroczne 3 „
miesięcznie . 1 „
Z przesyłką pocztową:
rocznie . . 15 złr. — c.
ćwierćrocznie 3 „ 80 „
miesięcznie . 1 „ 30 „
„TYGODNIK LWOWSKI“ (ilustrowany)
rocznie 8 złr. kwartalnie 2 złr.

DZIENNIK LWOWSKI

Redakcja w rynku, L. 178 w lokalu drukarni i Poremby.
Ekspedycja i ajencja inserat przy placu katedral. pod liczbą 31, w domu Majewskiego.
Za ogłoszenia od wiersza drobnego druku 4 c. (oprócz opłaty stęplowej 30 kr.)
Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.

Wtorek dnia 17. Marca 1868. — Gertrudy P. (rzym.) — Konona Mucz. (grec.)

Organizacja polityczna.

Poniżej zamieszczamy projekt rządowy przedłożony przez p. ministra Giskrę wraz z powodami, tyczący się reorganizacji politycznej. Od dwudziestu lat dożyliśmy już tyle organizacyj, iż z pewną nieufnością przyjmujemy nowe zmiany; każda bowiem dotąd organizacja zamiast ulgi w wydatkach i upojedyńczeniu prac biurowych przyniosła nam nowy i daleko liczniejszy zastęp urzędników i coraz znaczniejsze wydatki.

Obecna jednak organizacja bardzo chlubnie odróżnia się od dotychczasowych systemów rządowych, bo istotnie zadaje cios biurokracji i rozszerza zakres działania władz autonomicznych. Jeśli zaprojektowana organizacja niezupełnie może odpowiada wszelkim wymogom autonomji krajowej, to jest ona niezawodnie bardzo stanowczym ku niej krokiem.

Idzie tylko o to, aby rząd przelewając w skutek nowej organizacji bardzo liczne czynności i ciężary na władze gminne i powiatowe, chciał też niejaką folgę uczynić w podatkach skarbowych, bo autonomja nie dlatego jedynie jest nam drogocenną, iż w nasze ręce oddaje zarząd spraw krajowych, lecz przeważnie z tego powodu, iż czyni administrację daleko tańszą. O ile więc rząd mniej wydawać będzie na zarząd polityczny, o tyle powinniśmy mniej opłacać podatków. W przeciwnym bowiem razie autonomja zamiast dobrodziejstwem, stałaby się dla nas jeszcze większem obarczeniem.

Oto podajemy odnośny wniosek p. ministra:

Przy tym projekcie trzymano się zasady, iż się rozchodzi jedynie o główne zarysy polityczno-administracyjnych zwierzchności a mianowicie, aby zarząd administracyjny o ile możności był uproszczonym, zasadom konstytucyjnej odpowiedzialności zadosyć czyniono, ustaloną autonomję krajów i gmin uwzględniano, dalej aby liczba i stanowisko urzędników jak najwięcej ograniczone były i aby pensję urzędników niższe posady zajmujących podwyższono, skarb zaś państwa ażeby od wszystkich niepotrzebnych ciężarów był wolnym.

Projekt ten zawiera więc najpotrzebniejsze określenia granic działalności politycznych władz, ich stanowiska i urządzenia, zasady odgraniczenia okręgów administracyjnych, nareszcie główne punkta wymiaru wydatków.

Co się zaś tyczy stanowiska pojedyńczych organów w sprawowaniu ich urzędu, to takowe odpowiada zasadom odpowiedzialności w artykule 14. ustawy o władzy wykonawczej orzeczonym, a mianowicie, aby naczelnik kraju odpowiedzialnym był za swoje i jemu podwładnej zwierzchności urzędowanie. Z tego wyjątek stanowią prawnie rezerwowane przypadki w sprawach indeminizacyjnych, serwitutowych i w sprawach karnych i t. p. Wota władzy krajowej mają nadal służyć przełożonemu jedynie do informacji, i dlatego też powinnoby być temu nadane większe prawo przy wyborze organów wykonawczych, a to z powodu tego, ponieważ zamiarem rządu jest przy coraz bardziej postępującej decentralizacji administracji rozszerzyć działalność naczelnika w zakresie administracyjnym w obec ministerstwa. Największy nacisk kładzie rząd na przyznane naczelnikom krajów prawo, użycia podwładnych organów wedle potrzeby do służby doradczej albo wykonawczej, albowiem przez to ułatwioną będzie odpowiednia celowi działalność rozporządzalnych sił na stosownem miejscu.

Co się tyczy usystemizowania posad, mają nadal ustać kategorje urzędników, których potrzeba ze służby samej nie wynika, a mianowicie mają być zwinięte posady radców dworu i sekretarzy władz krajowych, dalej adjunktów powiatowych w Galicji, a naczelnika kraju ma zastępywać w razie jakiejś przeszkody zawsze tylko albo radca namiestnictwa, albo radca krajowy, który w Pradze i we Lwowie będzie nosił miano wiceprezesa i zarówny pobiera dodatek ze zastępującymi radcami. Oprócz radców powołani będą do służby przy władzach krajowych i starostowie z przeznaczeniem osobliwie do służby wykonawczej, dalej jako urzędnicy pomocniczy, koncepiści, komisarze powiatowi, którzy w kraju między sobą jeden etat stanowić będą, nareszcie płatni konceptowi adjunkci i niepłatni praktykanci.

Nakoniec co się tyczy strony finansowej, nie da się obecnie liczbami oznaczyć, w jakim stosunku mają być finanse na przyszłość od ciężarów uwalniane, albowiem dopiero na podstawie uchwalić się mających zarysów ustanowić można liczbę urzędników przy władzach krajowych, i starostów powiatowych. Tyle jednakże w tej chwili powiedzieć możemy, że z potrzeb dla owych gałęzi politycznych, których obecny projekt dotyczy, po odtrąceniu wydatku dla sądownictwa, przy mięszanych urzędach powiatowych, według skali dotychczas przyjętej dla powiatów, skutkiem organizacji projektowanej więcej jak pół miljona reńskich zaoszczędzonem będzie.

Ustawa obejmuje następujące postanowienia:

§. 1. Władza polityczna ma być wykonywaną we wszystkich instancjach oddzielnie od sądownictwa (art. 14. zasadn. ust. państ. z 21. grudnia 1867 o władzy sędziowskiej).

§. 2. Na czele władz politycznych w królestwach i krajach stoją naczelnicy. Mają oni obowiązek reprezentowania monarchy przy uroczystościach i zastępują rząd w obec reprezentacji krajowej; w szczególnych wypadkach jednak mają do tego być wydelegowani osobni komisarze rządowi.

§. 3. W zakres władzy politycznej wchodzą bezpośrednio wszystkie w kraju przypadające sprawy, które w najwyższym kierunku należą do zakresu ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa oświaty i wychowania, obrony kraju i bezpieczeństwa publicznego, nakoniec i rolnictwa.

Wpływ naczelnika kraju na sprawy należące w zakres działania ministerstwa finansów i handlu, oznaczony będzie szczególnemi przepisami.

§. 4. Pod kierownictwem naczelnika kraju załatwiać się będą sprawy zarządu politycznego przez polityczne władze krajowe, dalej w pierwszej instancji przez cesarskie polityczne władze powiatowe i urzędy gminne w miastach, które posiadają własne statuta.

§. 5. Naczelnicy kraju w Salzburgu, Karyntji, Krainie, Szlązku i Bukowinie mają tytuł „prezydenta kraju“, w innych krajach tytuł „namiestnika“.

Polityczne władze krajowe, które pod kierownictwem namiestników stoją, nazywają się „namiestnictwa“, zostające zaś pod zarządem prezydentów krajowych nazywają się „rządy krajowe“.

§. 6. Namiestnictwa pod zarządem namiestników znajdują się: 1) w Pradze, 2) w Zarze, 3) we Lwowie, 4) w Wiedniu, 5) w Lincu, 6) w Gracu, 7) w Bernie, 8) w Inszpruku, 9) w Tryeście.

§. 7. Zarządy krajowe pod przewodnictwem prezydentów krajowych są: 1) w Salzburgu, 2) w Lublanie, 3) w Celowcu, 4) w Czerniowcach, 5) w Opawie.

§. 8. Namiestnicy i prezydenci kraju z podwładnemi namiestnictwami i zarządami krajowemi mają zakres działania dotychczasowych naczelników krajowych i istniejących politycznych władz krajowych, z zastrzeżeniem nadal przedzielenia w drodze ustawodawczej niektórych spraw reprezentacjom krajowym, powiatowym albo gminnym. Naczelnicy kraju odpowiedzialni są za urzędowanie swoje i podwładnej im władzy krajowej (art. 12. ust. zasadn. państ. z 21. grudnia 1867 o wykonywaniu władzy krajowej i wykonawczej).

§. 9. Dla ułatwienia toku spraw mogą być zewnątrz siedziby namiestnictwa ustanowieni urzędnicy stabli, którymby polecone było załatwianie spraw namiestnictwa w imieniu namiestnika, rozstrzygnięcia administracyjne w drugiej instancji, czuwanie nad podwładnemi organami, albo zastępstwo rządu w obec reprezentacji krajowej. Bliższe określenia co do pojedyńczych wypadków wydane będą w drodze rozporządzenia.

§. 10. Każdy kraj dzieli się na polityczne okręgi urzędowe. Okręgi te mają zazwyczaj obejmować po dwa lub więcej dotychczasowych politycznych powiatów, które na zasadzie ustawy z dnia 19. stycznia 1853 Nr. 10 Dz. p. p. powstały, a granice okręgów sądowych jak i gmin tak pojedyńczych jak i zbiorowych jak niemniej obszarów dworskich nie mogą być przedzielone w skutek nowego podziału.

Oznaczenie objętości polit. okręgów i siedziby władz okręgowych wyjdzie w drodze szczegółowych rozporządzeń.

§. 11. Polityczne władze obwodowe nazywają się: „Starostwa powiatowe.“ Na czele każdej takiej władzy jest starosta powiatowy.

Wszystkie sprawy, które teraz czysto politycznym urzędom okręgowym i w przedmiocie politycznego zarządu mięszanym urzędom okręgowym przydzielone są, tworzą zakres działania starostwa powiatowego, o ile niektóre z tych spraw na przyszłość w drodze ustawodawstwa nie przejdą na reprezentacje okręgów i gmin.

§. 12. Naczelnikom kraju i starostom powiatowym przydana będzie do niezbędnej potrzeby zastosowana liczba urzędników i pomocników.

Kategorje i płace urzędników wszystkich władz krajowych i okręgowych są uwidocznione w dołączonym wykazie osób i płacy.

§. 13. Namiestników i prezydentów kraju, dalej radców namiestnictwa i radców krajowych mianuje cesarz. — Starostów powiatowych mianuje minister spraw wewnętrznych. Obsadzenie reszty miejsc przy urzędach krajowych i powiatowych poruczone jest naczelnikowi kraju.

§. 14. Na opędzenie potrzeb urzędowych i kancelaryjnych, na wydatki z powodu podróży i przesiedlenia, dalej sług przy władzach powiatowych, nakoniec na wydatki na materjały do pisania przeznacza się dla naczelników kraju i starostów powiatowych odpowiednia kwota ryczałtowa.

§. 15. Urządzenie służby nadzorczej sanitarnej i budowniczej, wchodzącej w zakres działania politycznych władz, uregulowane będzie według przepisów dla tej gałęzi służby istniejących.

Również zostają nienaruszone istniejące urządzenia odnoszące się do spraw naukowych i leśnictwa, dalej spraw indemnizacyjnych i serwitutowych.

§. 16. Ministrowi spraw wewnętrznych poruczonem jest wykonanie tej ustawy.

Czynności Rady szkolnej krajowej.

Posiedzenie IX. z dnia 9. marca 1868.

Na tem posiedzeniu traktowano o projekcie do ustawy o urządzeniu zakładów nauczycielskich dla szkół ludowych.

Posiedzenie X. z dnia 14. marca 1868.

I. Rada postanowiła wydać i rozesłać gminom żydowskim, utrzymującym szkoły konfesyjne, następujące rozporządzenie:

Zgodnie z ustawą o języku wykładowym z dnia 22. czerwca 1867, tudzież na podstawie orzeczeń, złożonych tak przez różne gminy żydowskie, kahały jak i rzeczoznawców, pragnąc zresztą, aby wszystkie zmiany w szkołach żydowskich odpowiadały o ile możności życzeniom izraelickiej ludności, a zarazem nie szkodziły głównym celom szkoły przez utrudnianie i tamowanie nauki: postanawia Rada szkolna, dla tych szkół żydowskich, w których utrzymu-

jący językiem wykładowym polski język mieć pragną, co następuje:

1. Językiem wykładowy jest język polski.

2. Język ten staje się wykładowym stopniowo t. j. od r. szkolnego 186⁸/₉ w I. klasie, od r. 186⁹/₇₀, w II. klasie, od r. 187⁰/₁ w III. klasie, od r. 187¹/₂ w IV. klasie.

Rada szkolna zastrzega sobie prawo wprowadzenia języka polskiego jako wykładowego już i do II. klasy w r. 186⁸/₉, a zatem i do dalszych klas o rok wcześniej w tych szkołach, gdzie to na podstawie orzeczenia inspektora szkolnego w porozumieniu z donośnem zgromadzeniem nauczycielskiem da się z pożytkiem dla udzielanych nauk przeprowadzić.

3. Nauka religji i język hebrajski („nauka religji w połączeniu z biblją“) poczytuje się za jeden przedmiot szkolny. Będzie on udzielany w tym języku, którego dla swych dzieci, uczęszczających do szkoły, większość rodziców zażąda.

4. Język niemiecki jako przedmiot obowiązkowy następuje od klasy II.

5. Dla szczegółowych przemiotów i klas ustanawia się następujący rozkład godzin:

Przedmioty	kl. I.		.kl.II.		kl.III.		kl.IV.	
	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta	Chłopcy	Dziewczęta
Religja w połączeniu z bibl.	7	4	7	4	8	4	8	4
Język polski	10	10	9	9	8	9	7	8
Język niemiecki . . .	—	—	6	6	5	5	6	6
Rachunki	3	3	3	3	3	3	3	3
Pisanie	3	3	3	3	3	3	3	3
Geografja	—	—	—	—	2	2	2	2
Rysunki	—	—	—	—	2*	—	2*	—
Roboty ręczne	—	6*	—	6*	—	6*	—	6*
Liczba godzin tygodniowo	23	20	28	25	29	26	2v	26

6. Tym szkołom żydowskim, w których nauka języka polskiego najbardziej dotąd jest zaniedbaną, przydzielani będą nauczyciele zupełnie biegli w języku polskim bez względu na ich religję.

7. Uregulowanie szkół talmudycznych (chederów) i przymusu szkolnego, tudzież kształcenie nauczycieli ludowych i izraelickich w urządzić się mających seminarjach, pozostawia się do osobnych rozporządzeń.

Z pod powyższych postanowień wyjętą jest szkoła żydowska na Kaźmierzu w Krakowie, dla której osobne wyjdzie rozporządzenie.

II. Wszystkie zasadnicze uchwały Rady szkolnej krajowej ogłoszone będą w dzienniku praw i rozporządzeń krajowych.

III. Z przyczyny specjalnego zapytania, Rada zawiadomi wszystkie dyrekcje szkół średnich, że klasa z ruskiego języka wpływa na ogólną klasę u tych uczniów, dla których nauka tego języka jest względnie obowiązującą.

IV. Następnie traktowano w dalszym ciągu projekt do ustawy o zakładach nauczycielskich.

*) Nota. Rysunki i roboty ręczne mają być udzielane w godzinach rekreacji.

Czynności Wydziału krajowego.

(Dokończenie.)

Na zapytanie Wydziału powiatowego w Rohatynie, czyli wolno interpelować na posiedzeniach Rady powiatowej komisarza rządowego, odpowiedziano, że ustawa o reprezentacji powiatowej nie włożyła na pełnomocnika c. k. urzędu powiatowego żadnego obowiązku, aby na żądanie Rady powiatowej był obecnym na jej posiedzeniu i na czynione przez członków tejże interpelacje dawał odpowiedzi. Wydział krajowy nie wątpi jednak, iż obecny na posiedzeniu przełożony c. k. urzędu powiatowego, czy też jego delegat nie odmówi żadnych wyjaśnień w sprawach należących do zakresu działania reprezentacji powiatowej.

W odpowiedzi na podanie Wydziału powiatowego w Stanisławowie, o przedstawienie sejmowi krajowemu na najbliższej kadencji wniosku do uchwalenia jako dodatku do ustawy gminnej: „że radny zawierający z gminą stosunek, z którego proces wyniknąć może, obowiązanym jest usunąć się z Rady na czas trwania tego stosunku“ — oświadczono: iż Wydział krajowy nie zapoznaje wprawdzie, że stosunek taki może w pewnych razach zwichnąć właściwe tegoż radnego stanowisko i sprowadzić pewny rozstrój między radnymi i z tego powodu narazić gminę na stratę, to przecież nie widzi on potrzeby stawiania w sejmie krajowym wniosku na takie ograniczenie, nie odpowiadające pojęciu o samorządzie.

Dalsze podanie tegoż Wydziału powiatowego o wyrobienie w drodze ustawodawczej uwolnienie od opłaty myta dla radnych, jadących na posiedzenia Rady powiatowej, zwrócono Wydziałowi z odpowiedzią, iż Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu wszystkich dotyczących okoliczności, nie może się przychylić do żądania reprezentacji powiatowej.

Na wniesione następnie zapytanie tegoż wydziału powiatowego, w jakiej drodze wykonywać ma reprezentacja powiatowa przysługujące jej w moc §. 28. ust. o repr. pow. prawo czynienia wniosków do sejmu, jeżeli Wydział krajowy odmówi przedłożenia takowych, oświadczono, że powołany paragraf nadaje reprezentacji powiatowej prawo przedstawienia wniosków tylko w interesie powiatu, i że Wydział krajowy wniesienia na sejm takich wniosków jak też wniosków przedłożonych przez reprezentację powiatową na mocy §. 100 ustawy gminnej w sprawach administracji gminnej nigdy nie odmówi.

W skutek próśb, wniesionych przez kilka Wydziałów powiatowych, wystosował Wydział krajowy przedstawienie do c. k. namiestnictwa, ażeby Radom powiatowym na pokrycie pierwszych potrzeb udzielić zaliczek ze skarbu państwa. Podług oznajmienia prezydjum c. k. namiestnictwa Rada ministerjalna nie uwzględniła tego przedstawienia, znajdując, że sprzeciwiałoby się to powadze i znaczeniu autonomicznych instytucyj, żeby zaraz w pierwszych początkach ich działalności odsełać je do pomocy rządowej, zwłaszcza, że nie godzi się wątpić, że Rady powiatowe, odwołując się do uczuć obywatelskich swych ziomków, potrafią zdobyć potrzebne na urządzenie się zaliczki, a przy tem podnosząc, że w obecnym położeniu skarbu państwa wszelkie odwoływanie się do jego pomocy, nie będące niezbędnem, musi być unikniONem.

Zbadawszy przesłane sobie przez Wydział krajowy do rozpoznania trojakie formularze statutów dla kas pożyczkowych, czyli funduszu zapomogi gminy, w miarę miejscowych stosunków i składu ludności zastosowywać się mające, zawiadomiło c. k. namiestnictwo Wydział krajowy, że przeciw tym formularzom nie ma nic do zarzucenia, i że zostawiając Wydziałowi krajowemu odpowiednie w tym względzie postanowienia, zastrzega sobie tylko, ażeby o każdem zezwoleniu na utworzenie takiego miejscowego instytutu zostało zawiadomionem i otrzymało oraz odpis zastosowanego statutu, by właściwemu urzędowi powiatowemu polecić nadzór w myśl §§. 104 i 105 ust. gmin., jako też, ażeby w każdym razie, gdyby zaszły inne jakie, dotyczącemi formularzami nie objęte postanowienia, statut c. k. namiestnictwu do zatwierdzenia przedłożonym został. Wydział krajowy przesłał zatem okólnikiem wszystkim Wydziałom powiatowym po dwanaście drukowanych egzemplarzy każdego z wzmiankowanych trzech wzorów dla statutów, wyrażając przytem nadzieję, iż dołożą wszelkich starań i jak największej gorliwości w nakłanianiu gmin do zakładania kas pożyczkowych i rozpowszechnienia ile możności tej tak zbawiennej instytucji. — Gdy do utworzenia gminnej kasy pożyczkowej, jeżeli gmina przyjmie w całości jeden z udzielonych wzorów statutu, w czem wypada pozostawić jej wszelką swobodę, potrzebnem teraz tylko pozwolenie Wydziału powiatowego na użycie gminnego funduszu na uposażenie kasy i zatwierdzenie przez Wydział powiatowy przyjętych przez gminę statutów, przeto udzielono Wydziałom powiatowym szczegółową instrukcję, jakie w tym celu zachowane być winno postępowanie.

Mianowicie zwrócono uwagę Wydziałów powiatowych, ażeby starannie badały naturę przeznaczonego przez Radę gminną na założenie kasy pożyczkowej funduszu i przedewszystkiem ściśle przestrzegały, by nie obracano na ten cel funduszów, któreby nie były własnością gminy, ale własnością gminnych zakładów. Fundusze takie mogą być wprawdzie następnie lokowane na procent w kasie pożyczkowej za formalnym, przez zawiadowców kasy wystawionym kwitem, ale nie mogą one tworzyć funduszu zakładowego kasy. Jedynie z kar politycznych i z taks za pozwolenie tańców z muzyką powstałe fundusze, przeznaczone prawnie dla funduszu zapomogi w gminie, mogą służyć obok innych, gminy majątek stanowiących funduszów, do zakładania kas pożyczkowych.

Na wniosek komisji wydelegowanej przez Wydział krajowy do rokowań ze rządem względem odbioru dróg krajowych, obwodowych i powiatowych w zarząd władz autonomicznych, jakoteż względem mających się wydać z tego powodu postanowień przechodnich, przyjęto warunki ze strony rządu podane z niektóremi przez delegatów proponowanemi dodatkami, i upoważniono ich zarazem do spisania dotyczącego protokołu.

Na zapytanie Wydziału powiatowego w Nadwórnie, czyli droga powiatowa ze Stanisławowa na Tyśmieniczany do Nadworny, a ztąd na Zieloną przez Karpaty do Königsfeld na Węgrzech, nie zostanie uznaną za drogę krajową, lub czy Wydział krajowy nie uznałby za stosowne, na wykończenie tej drogi z Zielonej do Königsfeld udzielić subwencji z funduszu krajowego, odpowiedziano, że Wydział krajowy nie przepisuje tej drodze powiatowej takiej ważności, ażeby zalecać Sejmowi krajowemu uznanie jej za drogę krajową i z tego też powodu do udzielenia subwencji z funduszu krajowego przychylić się nie może.

Opróżnioną posadę sekundarjusza na oddziale obłąkanych w tutejszym szpitalu powszechnym nadano dr. medycyny Wiktorowi Opolskiemu.

Na doniesienie zarządów szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie o ciężkiej chorobie a następnie śmierci prowizorycznego dyrektora Dr. Ignacego Kraussa, zamianowano w porozumieniu z c. k. namiestnictwem dra. medycyny Jana Harajewicza tymczasowym zastępcą dyrektora i delegowano prezesa Rady powiatowej w Krakowie do odebrania przysięgi służbowej od niego i wprowadzenia go w urzędowanie.

Wiadomości polityczne.

Austrja. Wniosek rządowy co do zaprowadzenia sądów przysięgłych oparty jest na zasadach przyjętych w r. 1849. W najbliższem posiedzeniu ma go przedłożyć Izbie niższej minister sprawiedliwości.

Przeciwko osobom, co w jakikolwiek sposób pomagali arcyksięciu Henrykowi do zawarcia małżeństwa, wytoczono śledztwo. Jak tylko takowe zostanie ukończonem, ogłosi „Wiener Abendpost“ szczegółowe sprawozdanie z całego tego wypadku.

W ministerstwie toczyły się ważne bardzo narady gdyż dotyczące zasadniczej kwestji konstytucyjnej, mianowicie zachowania się ministerstwa na przypadek odrzucenia jednego z ministerjalnych wniosków finansowych. Postanowiono, by w razie nieprzyzwolenia na zaciągnięcie pożyczki dla pokrycia niedoboru ministerjum podało się do dymisji, jak to się praktykuje we wszystkich państwach konstytucyjnych, w Austrji zaś będzie to dopiero pierwszym podobnym wypadkiem.

W Wiedniu radzą nad drugą wyprawą wschodnio-azjatycką, w którym to celu zawezwano nawet z Pesztu sekretarza stanu Emerycha Fest. Niezawodnie podobne przedsięwzięcia naukowe są obowiązkiem państw, również bezsprzecznie ostatnia taka wyprawa wielkich naukowym badaniom przysporzyła korzyści, atoli nader słusznem jest zdanie w węgierskiej delegacji wyrażone, że w obec dzisiejszego stanu finansów w Austrji nie należy narażać się na żadne wydatki, których niezbędna nie nakazuje konieczność.

Ministerjum dzisiejsze wiedeńskie otrzymało wotum zaufania od mieszkańców powiatu Elbogen.

W Czechach wre gorąca walka dziennikarska między „Nar. Listy“ z jednej a „Nar. Pokrok“ z drugiej strony na temat, czy posłowie czescy mają zasiąść w sejmie, jeżeli takowy z wiosną zwołany zostanie, czy nie. „Nar. Listy“ są temu stanowczo przeciwne i umieją w opinji publicznej utrzymać równowagę „Pokrokowi“, jakkolwiek po stronie jego staje „Politik“ i parę mniejszych dzienników.

Palacki, znany historyk czeski, kończy w tym roku 70 lat życia. Czesi zamyślają obchodzić solennie jego urodziny, przypadające na dzień 14. marca.

Madarasz wydał manifest do ludu węgierskiego, wzywający demokratyczne kluby, czytelnie, notarjuszów, nauczycieli wiejskich i t. d., by urządzano olbrzymią petycję, wzywającą rząd do przywrócenia ustaw z r. 1848.

Na posiedzeniu węgierskiej delegacji w sprawie marynarki i nadzwyczajnych wydatków dla armji lądowej wnioski większości Wydziału przyjęto wszystkie bez wyjątku.

Francja. Na posiedzeniu Ciała prawodawczego z dnia 14. b. m. przedłożył p. Kerveguen oświadczenie, w którem żąda wytoczenia procesu. Rouher odpowiadając na interpelację deputowanego Pouyer-Quertier powiedział, że marszałek Mac-Mahon przybędzie tego samego dnia do Paryża. Rząd oczekuje jego przybycia, aby oznaczyć sumę przeznaczoną na wsparcie zubożałych rodzin w Algerji. Projekt dotyczącej ustawy zostanie wniesiony wprzyszłym tygodniu. — Na tem samem posiedzeniu ukończono rozprawy nad ustawą o zgromadzeniach. Lewica postawiła poprawkę, żądającą zupełnej wolności pod tym względem, którą jednakże Izba odrzuciła, po nader ożywionej dyskusji. Minister Rouher oświadczył, że rząd nie udzielił pozwolenia tylko dlatego na kongres międzynarodowy stowarzyszeń robotników w roku 1867, ponieważ projekt ten leży po za zakresem ruchu, który ministerstwo chciało wywołać usta-

wą o stowarzyszeniach. Następnie przyjęto pierwszy artykuł ustawy o zgromadzeniach.

Książe Napoleon przybył 14. b. m. do Drezna, odwiedził rodzinę królewską, odebrał odwiedziny króla i zwiedził galerję obrazów. Dnia 15. oczekiwano go już w Paryżu.

Francuzkie dzienniki urzędowe ciągle jeszcze przemawiają w tonie pokojowym, podnosząc, w jak dobrem porozumieniu pozostaje gabinet tuileryjski z innemi mocarstwami i zwracają uwagę na coraz bardziej wzrastające w skutek tego pomiędzy niemi zaufanie i wiarę w utrzymanie pokoju. Odnowienie konwencji rzymsko włoskiej ma być również dowodem ustalenia się sytuacji pokojowej. W kołach dworskich przychylne przyjęcie, jakiego doznał książe Napoleon w Berlinie, nader korzystne sprawiło wrażenie, choć z drugiej strony nie przywiązują tu do tego wypadku takiego znaczenia jak w Niemczech.

Dnia 10. marca zebrali się redaktorowie dzienników wmięszanych w sprawę p. Kervéguen w redakcji „Siecle" i uchwalili ścigać go sądownie. Tylko „Siecle" i „Opinion Nationale" poprzestają na wyroku sądu honorowego, reszta zaś dzienników obrażonych „Debats", „Avenir National", „Revue des deux Mondes" i „Liberte" upoważniło pp. Emila Ollivier, Senard i Emanuela Arago do prowadzenia procesu, w którym p. Kervéguen oskarżają o oszczerstwo i fałszowanie papierów.

Włochy. Włoska Izba poselska odrzuciła na posiedzeniu z dnia 14. b. m. poprawkę Crispiego 13. głosami przeciw 103 i przyjęła wnioski Mingheitego i Bargoni'lego, na które już przedtem zgodziło się ministerstwo. Pierwszy żądał, aby ministerstwo przedłożyło w kwietniu b. r. ustawę o reformie podatkowej i przedsięwzięło oszczędności w ilości 100 miljonów w budżecie na r. 1869. Drugi wniosek odnosi się do szybkiego załatwienia kwestji podatku od mlewa.

Senat przyjął dnia 14. b, m. ustępy budżetu dotyczące ministerstwa wojny, oświecenia handlu i marynarki i obradował następnie nad budżetem rozchodu na rok 1868, który nareszcie przyjęto 67 głosami przeciw 3.

Komisja skarbowa przedłożyła senatowi sprawozdanie o położeniu Włoch pod względem finansowym, z którego następujący wyjmujemy ustęp: „Włochy nie są obecnie wcale bogate i nigdy takiemi ze względu na ich stosunki terytorjalne nie będą, ponieważ posiadają zbyt rozległe przestrzenie, pokryte moczarami i wiele gruntów opoczystych i nieurodzajnych. Rzek zdolnych do żeglugi brak nam prawie zupełnie i dlatego też o ożywionym handlu wewnętrznym u nas nigdy mowy być nie może. Nieliczne płody surowe, które Włochy wydają, są: siarka, ryż, jarzyny i jedwab, które mogą wprawdzie podnieść zamożność pojedyńczych okolic, nigdy jednakże nie zdołają przysporzyć znacznych bogactw całemu narodowi. Pod względem przemysłowym również kraj nasz stoi nizko i nie tak prędko może się podnieść, bo zbywa mu na dwóch głównych czynnikach rozwoju przemysłowego: kopalniach żelaza i węgli. Wreszcie przez handel kraj nasz tylko wtedy będzie mógł się wzbogacić, jeżeli się u nas wyrobi duch przedsiębiorczy, do którego do koła otaczające nas morze jest nader obszernem polem śmiałych i rozumnie kierowanych usiłowań."

Wschód. Nieszczęściem Turcji najgłówniejszem jest, że w skutek niezwykłego rozprzężenia stosunków społecznych, a bardziej jeszcze zwolnienia organizacji machiny rządowej, każda uchwała zostaje na papierze, a w życie nie wchodzi. Najpiękniejsze i najlepsze nawet rozkazy Sułtana i carogrodzkich ministrów zostają bez żadnego pożytku dla ludności chrześcjańskiej i żadną miarą nie polepszają jej bytu, ponieważ miejscowa zwierzchność turecka o niczem mniej nie myśli, jak o wprowadzeniu ich w życie. Ztąd też ludność tamtejsza nie przywiązuje żadnej by najmniejszej nawet wagi do rozporządzeń sułtańskich, przekonana, że niema innego sposobu poprawienia swego położenia, jak zniszczenie tureckiego panowania. Przekonania tego nabrała ludność tamtejsza w ciągu pięciowiekowego ucisku ze strony Turków i nic innego nie zdoła je zmienić, jak istotne urzeczywistnienie rzeczonych reform, które znów nie może inaczej być przeprowadzone, jak w drodze usunięcia jednym zamachem całej rządowej machiny. Dopóki to nie nastąpi, ludność pozostanie zawsze nieprzychylną rządowi, a waleczni górale gotowymi zawsze uchwycić za broń w obronie narodowości i swobody.

W Bośnji przyszło już do krwawych starć między baszybożukami a chrześcjańską-bośniacką ludnością; z obu stron ma być wielu rannych i kilku zabitych. Bliższych szczegółów brak jeszcze na dzisiaj. Nie można przeto osądzić, czy to tylko krwawy odwet uciśnionych, wywołany jakimbądź wypadkiem, czy też hasło do wybuchu na całej przestrzeni krajów słowiańskich na południu Dunaju i Sawy. To tylko rzeczą jest pewną, że agitacja moskiewska znalazła w Bośnji i Hercogowinie grunt dla się bardzo przyjaźny i umysły dobrze usposobione, gdyż w nich jeszcze nie wygasła świeża pamięć niedawnego powstania w r. 1861 i 1862.

Natomiast z Kandji coraz bardziej pokojowe dochodzą nas wiadomości. Najważniejszą i najbardziej przekonywującą jest okoliczność, że dzienniki, co dotąd najskrupulatniej zapisywały każdą potyczkę, każdy ruch powstańców, od dni kilka milczą najzupełniej. Równocześnie twierdzi Wielki wezyr po powrocie z Kandji, że cała wyspa jest uspokojoną, prócz kilkuset powstańców, co się skryli w niedostępnych górach, prowadząc tylko gierylasówkę.

W Bukareszcie umysły zajmuje dziś koncesja kolei żelaznej pruskiemu towarzystwu. Opinja publiczna głośno nagania ten krok, i wniosek rządowy przypadnie według wszelkiego prawdopodobieństwa w Izbie niższej, jakkolwiek popularny projekt, by rząd na siebie budował kolej, z uwagi na mały zapas kapitałów w Rumunji jest wcale niepraktycznym i sprzeciwia się zasadom ekonomicznego zarządu kraju.

Nowiny z kraju i zagranicy.

* Wykład. Dziś odbędzie się 25. odczyt p. Henryka Szmitta z dziejów polskich. Mowca będzie prawić o sejmie grodzieńskim.

* Zmowa. Dnia 11. b. m. szesnastu zecerów i pomocników pracujących w jednej z tutejszych drukarń izraelickich zmówili się nie pracować, chcąc tym sposobem wymusić na właścicielu drukarni podwyższenie im płacy. Policja wdała się w tę sprawę, a gdy namową nic nie uzyskano, aresztowano ośmiu zecerów i oddano ich sądowi za przekroczenie §. 481 k. k. Wszyscy są religji izraelickiej.

* Wystawa sztuk pięknych, jak to donosiliśmy, została wzbogacona bardzo cennemi obrazami: *Matejki*, Kossaka, *Streita*, (Muzykańci), *Gersona* (Oracz) i tp. Publiczność lwowska poczyna się też więcej interesować wystawą; w niedzielę odwiedziło ją przeszło 350 osób. Towarzystwo podobno zaniechało zamiaru rozsyłania premji stalorytowej, a natomiast zamierza rozesłać biust Szajnochy, wykonany przez pana Filippiego. Odlewy gipsowe nierównie prędzej mogą być uskuteczniane, aniżeli staloryt, a co więcej, w miarę ich wykonania natychmiast mogą być rozsyłane.

Z obrazów znajdujących się na wystawie jako najcelniejsze uważamy: Obraz Matejki *Sędziwój*, Kossaka *Targ na konie na Pradze* (wielkich rozmiarów akwarela), prześliczne rysunki „do Hetmańskiego pacholęcia" (Pola)—*Eljasza* i *Brandta*, Piotrowskiego *Marja Antonina*, *Flisacy* Gersona, *Rekruci* Kotsisa i parę ładnych obrazów Suchodolskiego. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w jednym z następujących numerów *Tygodnika* (ilustrowanego) *lwowskiego*, do którego czytelników naszych odsyłamy.

* Przyaresztowanie Drewnowskiego. Wczoraj o godzinie 6. rano, organa policyjne otoczyły pomieszkanie i warsztat siodlarski pana Walichowicza i rozpoczęły jakieś poszukiwania paszportowe pomiędzy czeladzią. Gdy między innymi czeladnikami zapytał komisarz policji G. pana Drewnowskiego o paszport, takowy został mu przedstawiony. Zapytawszy gospodarza, czy D. pracuje u niego, otrzymał również zadawalniającą odpowiedź, przystąpił więc do rewizji jego rzeczy, a nic podejrzanego nie znalazłszy, postanowił mimo to przyaresztować pana D. Wtedy pan Walichiewicz zapytał komisarza, czy wedle ustawy ma do tego upoważnienie, na co odrzekł p. komisarz, iż p. Dyrektor policji życzy go sobie widzieć. Na to rzekł p. W., że o naznaczonej godzinie sam go przyprowadzi do policji, i że on jako mieszczanin lwowski ręczy za niego. Nie przystał nato jednak p. komisarz, a pan D. musiał pojść nie do p. Dyrektora, lecz do kozy.

Nie sądzimy, aby formalności paszportowe, lub odezwanie się pana D. na zgromadzeniu rzemieślników było powodem do pozbawienia majstra najlepszego czeladnika i naruszenia ustawy konstytucyjnej, zabezpieczającej wolność osobistą.

* Oczyszczenie miasta. Dziś nakoniec, kiedy operujące słońce usunęło połowę śniegów i lodów z bruku lwowskiego, a dzienniki miejscowe wylały na papier strumienie inkaustu, to prosząc, to grożąc, to narzekając na opieszałość Rady miejskiej o zaniedbanie czystości miasta, dostrzegliśmy niezwykły ruch w wywożeniu i wyrębywaniu lodów z ulic. Komenda jeneralna przysłała na ten cel wozy wojskowe, aresztańci zajęci są tą pracą, a okoliczni włościanie, którzy pierwej żądali niepraktykowanej ceny za wywożenie lodów, proszą się teraz, aby i ich użyto do tych robót.

Wyrażając tylokrotnie ubolewanie nasze nad zaniedbaniem porządku w mieście, nie możemy pominąć milczeniem obecnego energicznego krzątania się pp. radnych, aby Lwowu przywrócić dawną jego reputację schludnego miasta. Byłoby jednak stokroć pożądańszem, ażeby ta energja nie była doczasową, i mogła trwać od początku aż do końca każdego roku, a wtenczas uniknęłaby Rada miejska ustawicznych nagabywań ze strony publiczności i uchroniłaby się od poszukiwania nadzwyczajnych środków dla przywracania czystości ulic.

* Wykradzenie. W dniu 28. stycznia, w mieście Chęcinach, w królestwie Polskiem, urzędnik sądu poprawczego Husarski wykradł pannę Amelję Rabę, córkę p. Przezdzieckiej i niewiadomo dokąd się udał.

* Czterokrotna śmierć. W Peszcie pogrzebano temi dniami kobietę, która w skutek letargu już trzykrotnie leżała na katafalku. Potrzykroć była uważana za umarłą i znowu każdą razą zmartwychpowstała; teraz po czwarty raz włożono ją do grobu, zapewnie na wieki.

* Sądy. Zbyt pobłażliwie Wydział krajowy, w relacji swej do prezydjum sądu wyższego wyraził się, oświadczając, że sądownictwo na prowincji nie działa obecnie dość skutecznie i dostatecznie, bo nie tylko na prowincji lecz i w stolicy dzieją się rzeczy, które niekoniecznie dowodzą sprężystego i odpowiedniego działania. Najpierw musimy zwrócić uwagę na okoliczność, iż sąd tutejszy krajowy mimo ustawy zasadniczej o równouprawnieniu narodowości i reskryptu p. ministra Herbsta ciągle jeszcze używa cytacji w języku niemieckim; prócz tego wcale się nie spieszy w załatwieniu spraw, lecz postaremu kroczy jak żółw. Mamy bowiem przed sobą cytację, wydaną na dniu 22. stycznia, którą stronie doręczono dopiero 13. marca—tak tedy potrzebował woźny 50 dni, aby z Dykastrjalnej ulicy dojść aż do rynku. I cóż nam pomogą wszelkie ustawy, swobody i okólniki ministerjalne, kiedy się nikt o to nie troszczy.

L. 63

Uwiadomienie.

Wydział Rady powiatowej lwowskiej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że od dnia 1. marca 1868 otwartą została Kancelarja Wydziału Rady powiatowej lwowskiej w gmachu teatralnym fundacji ś. p. Stanisława hr. Skarbka w miejscowościach przylegających do sali sejmowej nr. drzwi 13. b. Niniejsze uwiadomienie mają pp. przełożeni obszarów dworskich i naczelnicy gmin mieszkańcom powiatu lwowskiego ogłosić.

Zarazem wzywa się wszystkie przełożeństwa obszarów dworskich zarówno jak gmin, ażeby przedłożyły Wydziałowi Rady powiatowej *w przeciągu 8 dni wykaz imienny przełożonych* swoich obszarów dworskich i gmin oraz członków Rad gminnych.

Z Wydziału Rady powiatowej we Lwowie dnia 1. marca 1868. Zastępca prezesa Mileret, sekretarz Widmann.

L. 23

Okólnik

do pp. przełożonych obszarów dworskich i naczelników gmin.

W skutek uchwały Rady powiatowej z d. 31. stycznia 1868 poleca Wydział Rady powiatowej lwowskiej pp przełożonym obszarów dworskich i naczelnikom gmin na mocy ustawy o drogach §. 27. 2 ażeby:

1. Gdzie jeszcze śnieg leżący znajduje się na drogach, aby takowy natychmiast uprzątniony został.

2. Błoto tworzące się na drogach w skutek tajania śniegu należy podobnież wszędzie pozgartywać i uprzątnąć.

3. Drogi, przez tajanie śniegu, napływ wód i rozkał popsute, mosty pozrywane, ponaprawiać — w ogólności wszelkie przeszkody w komunikacji ze względu na bezpieczeństwo publiczne i własną korzyść jak najrychlej usunąć.

Wykonanie tych środków zabezpieczenia i ułatwienia komunikacji, poleca się pp. przełożonym obszarów dworskich i naczelnikom gmin pod osobistą odpowiedzialnością.

Wydział Rady powiatowej zwraca przytem uwagę pp. przełożonych obszarów dworskich i naczelników gmin, że według powołanej wyżej ustawy o drogach §. 30. narażają się przez zaniedbanie poleconych im środków na to, że władze rządowe mogą na ich koszt zarządzić stosowne środki, czemu by Wydział Rady powiatowej chętnie zapobiedz się starał, tusząc sobie, że stronom interesowanym samym zależeć powinno na tem, aby uniknąć wkraczania władz innych w zakres czynności autonomicznych.

Z Wydziału Rady powiatowej we Lwowie dnia 10. marca 1868. Zastępca prezesa Mileret, sekretarz Widmann.

* Literatura. Nakładem „Dziennika literackiego" wyszły próby dramatyczne p. *Juljusza Starkla*, pod tytułem *Terenia w kłopocie*, komedyjka w 1 akcie, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 28. Grudnia 1866 r. i *Paproć*, melodramat czarodziejski, przed dwoma tygodniami na tutejszej scenie przedstawiony.

Cennik giełdy pienięż. i towar. we Lwowie dnia 16. marca 1868.	Płacą zł.	kr	Żądają zł.	kr
Akcje kolei gal. Kar. Ludw. po 200 złr. m. k.	204	50	205	50
" " lwow. czern. po 200 złr. w. a. sr.	181	—	182	25
" banku hypot. gal. po 200 złr.	73	—	74	—
" papierni czerlańskiej po 200 złr. w. a.	—	—	—	—
Listy zastaw. tow. kredyt. gal. w m. k. (bez kuponu)	79	50	80	—
" " " " w w. a.	75	75	76	10
" " banku hypot. galic.	85	25	86	75
Obligi indemnizacyjne galic.	64	50	64	80
" WX. Krakowskiego	—	—	—	—
" " Księstwa Bukowin.	—	—	—	—
" pożyczki głodowej z r. 1866	99	—	99	50
" kol. gal. Karl. Lud. I. Emissyi	93	—	94	—
" " " " II.	88	25	89	—
" " lwowsko-czern. I.	77	—	77	75
" " " II	82	—	83	—
Dukat holenderski				
Dukat cesarski	5	53	5	56
Napoleond'or	9	28	9	34
Rubel srebrny rosyjski	1	79	1	81
" papierowy rosyjski	1	59	1	60
Banknoty polskie za 100 zł. polskich				
Talar pruski srebrny				
Pruskie bilety kasowe	1	70	1	71
Półimperjał rosyjski	9	48	9	57
Srebro	114	25	115	50

Pszenica korzec 170 f. netto 11.50 (loco dworzec Karola Ludwika.) Kasza hreczana korzec 140 f. netto 10.50.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. marca.	złr.	kr.
5% Metaliki	57	60
" z procent. z maja i listopada	58	60
5% Pożyczka narodowa	65	10
Losy pożyczki z roku 1860	82	90
Akcje banku wiedeńskiego	712	—
" kredytowego	189	60
Londyn 10 funtów szterlingów	116	40
Srebro	114	50
Dukat pojedynczy	5	54

Gospodarstwo i handel.

* Hr. Adam Potocki w imieniu spółki, która stara się o kolej żelazną z Koszyc do Przemyśla, udał się do ministerstwa handlu o zezwolenie przedwstępnych robót z Chyrowa przez Sambor do Chodorowa lub innego punktu kolei lwowsko-czerniowieckiej.

* Wiedeń 14. marca. Na dzisiejszy targ spędzono 2604 sztuk (1099 galicyjskich) wołów; cena za sztukę 135—195 złr. Za cetnar 27—29.60 złr. Popyt na spirytus był bardzo słaby i płacono za mierzycę 49—50 cent. Na zboże również bardzo mały był popyt a ceny spadły nawet nieco; pszenicę płacono 7.10—7 złr., żyta 5.20—4.90, jęczmień 3.25, owies 2—3.40, ziemniaki 1.70, groch 8 złr., fasola 7.50.

Przyjechali do Lwowa

z dnia 14. i 15. marca.

PP. ks. Roznowano M. z Mołdawii, hr. Łączyński H. Demetrowic, Kämpfe K. z Lubiczy, Szymonowicz J. z Błazowa, Krafft A. z Radymna, Madejski M. adwokat z Przemyśla, Rychlicki L. z Wilczej Woli, Stanek J. i Jan z Wiszenki, Torosiewicz K. z Hołowczyniec, br. Gostkowski A. z Czyżowic, Rulikowski W. z Świtarzowa, Rozwadowski M. z Babina, Smarzewski F. z Kobyła, Hirnschall J. c. k. porucz. ze Stryja. Udrycki A. z Mostów wielkich. Smoleński K. z Sutkowic.

Podziękowanie. Od zaprowadzenia szkoły w Łanowcach w r. 1860 jestem z rzędu piąty nauczyciel przy tej szkole, gdyż moi poprzednicy prawie wszyscy w skutek prześladowania uchodzić musieli. Ja zaś od 27. kwietnia 1866 ucierpiałem nieopisane prześladowania, a w nadomiar tychże podobało się ks. proboszczowi zakazać urzędowi gminnemu wypłatę należącej mi się pensyi dziennie 58 cent. wynoszącej, z której 7 osób żywić obowiązany jestem Zmuszony ostatecznością udać się do wspaniałomyślnych obywateli, którzy mnie w tak okropnym położeniu swej pomocy nieodmówili, mam sobie za obowiązek W. p. p. Tymonowi Morawskiemu z Dobranowki. Franciszkowi Dzierzykowi z Wierzniakowiec, Maryannie Rogoskiej i Mojżeszowi Kimelmanowi z Łanowiu, za wspomożenie mnie z żoną i z dziećmi publicznie podziękowane złożyć i fakt ten do wiadomości podać.

Łanowie dnia 7. Marca 1868.

Atanazy Stefaniuk, nauczyciel.

J. Osiecki. wydawca. Odpowiedzialny redaktor: Dr. H. Jasieński. Z Drukarni Krajowej M. F. Poremby.